

Sygn. akt XXIII Ga 484/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący - SSO Tomasz Pałdyna

Sędziowie: SO Bolesław Wadowski (spr.)

SO Małgorzata Siemianowicz - Orlik

Protokolant: Aneta Tchórzewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 czerwca 2013 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 10 stycznia 2013 r., sygn. akt VIII GC 1647/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) sp. z o.o. w K. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

XXIII Ga 484/13

UZASADNIENIE

W dniu 26 czerwca 2012 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 40.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, iż dochodzi powyższej kwoty tytułem kary umownej za brak wykonania zobowiązania zgodnie z zamówieniem nr (...) z dnia 21 lutego 2012 r.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 2 lipca 2012r. Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż skutecznie odstąpił od umowy, z której pozwany dochodzi zapłaty kary umownej, wskazując jednocześnie,

że nie ponosi winy za niewykonanie zobowiązania z umowy z dnia 7 lutego 2012. Zaznaczył, że uchyła się od wskazanego przepisu umowy, ponieważ został wprowadzony w błąd podczas negocjacji z powodem.

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 40 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu.

W stanie faktycznym sprawy, Sąd I instancji ustalił m.in., że:

Na podstawie zawartej umowy zlecenia z dnia 7 lutego 2012 r. (...) sp. z o.o. w W. złożyła zamówienie nr (...) na 276.480 sztuk napełnionych napojem energetyzującym puszek (...) wskazując, że podstawą transport odpowiedni do przewozu napełnionych puszek w dniach: 8 marca 2012r., 30 kwietnia 2012r., 30 maja 2012r.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. dostarczyła pierwszą partię zamówienia nr (...).

W piśmie z dnia 15 marca 2012 r. (...) sp. z o.o. w K. poinformowała (...) sp. z o.o. w W., że odmawia realizacji zamówienia nr (...) w oparciu o transport własny zamawiającego i jednocześnie deklaruje wykonanie dostawy w oparciu o własny transport, dlatego prosi o wskazanie miejsca, do którego mają zostać dostarczone dwie pozostałe partie towaru.

Pismem z dnia 23 marca 2012 r., powódka nie wyraziła zgody na zmianę ustaleń w zakresie sposobu dostarczania napełnionych puszek napoju i poinformowała, że odbierze je w umówionym terminie.

Pozwana chciała wypowiedzieć umowę z dnia 7 lutego 2012r., a powódka poinformowała pozwaną, że uważa odstąpienie umowy za bezskuteczne oraz wezwała pozwaną do zapłaty kary umownej w kwocie 80 000 zł w terminie 3 dni. Następnie powódka wezwała pozwaną do wykonania umowy z dnia 7 lutego 2012 r. oraz do zapłaty kary umownej w kwocie 40 000,00 zł tytułem kary umownej.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu Rejonowego strony w umowie zlecenia z dnia 7 lutego 2012 r. zawarły wszystkie konieczne elementy zastrzeżenia kary umownej, wskazując jednocześnie, że kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Sąd I instancji podniósł, iż w przedmiotowej sprawie powód nie miał obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody oraz że niewykonanie zobowiązania przez pozwanego nastąpiło na skutek okoliczności, za które pozwany ponosił odpowiedzialność. Dodał, iż dla realizacji roszczenia o zapłatę kary umownej powód musiał jedynie wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z pozwanym oraz fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Sąd Rejonowy podkreślił, iż w przedmiotowej sprawie bezspornym był fakt, że pozwany nie dostarczył drugiej i trzeciej partii zamówionego towaru odpowiednio w dniu 30 kwietnia 2012 r. i 30 maja 2012 r.

Sąd Rejonowy uznał, że nie istniała podstawa prawna pozwalająca odstąpić pozwanemu skutecznie od umowy ze względu na niemożliwość świadczenia, dodając jednocześnie, że pozwany w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy nie wskazał podstawy prawnej odstąpienia. Ponadto podkreślił, że strony w umowie nie zastrzegły możliwości odstąpienia, dlatego odstąpienie pozwanego należało uznać za bezskuteczne, a strony łączyła ważnie zawarta umowa zlecenia.

Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczności sprawy nie uzasadniają możliwości uchylenia się przez pozwanego od skutków prawnych oświadczenia zawartego w §2 ust.3 zdanie drugie łączącej strony umowy, na podstawie art. 84 §1 k.c. Sąd I instancji podniósł, że pozwany nie udowodnił, że powód wprowadził go w błąd poprzez brak zaznaczenia zdania drugiego §2 ust.3 umowy w toku negocjacji. Zdaniem Sądu Rejonowego treść korespondencji prowadzonej przez powoda z pozwanym już po zakończonych negocjacjach i podpisaniu umowy dowodzi jedynie, że pozwany informował powoda, że uchyła się od skutków prawnych oświadczenia zawartego w §2 ust.3 zdanie drugie umowy. Dodał, że powołane przez pozwanego dowody nie wykazały jednoznacznie, że strony dokładnie zaznaczały zmiany

dokonane w treści umowy, a następnie ją odsyłały. Podkreślił, że umowa zlecenia nie była umową obszerną i skomplikowaną, do której wskazany przez pozwanego tryb negocjacji był konieczny. Sąd I instancji wskazał, że z informacji powoda pod ostatecznym projektem umowy wynika, że oczekuje od pozwanego komunikatu odnośnie treści umowy, a nie tylko względem zmienionych zapisów i skoro pozwany wyraził zgodę na taką wersję umowy, to powód mógł oczekiwać, że umowa została przeczytana i zaakceptowana. Sąd I instancji zauważył, że pozwany dostarczył pierwszą partię towaru zgodnie z postanowieniami umowy i w tamtym momencie nie kwestionował zapisu umowy i nie twierdził, że został wprowadzony w błąd. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż pozwany zakwestionował zapis umowy dopiero w momencie, gdy otrzymał zapłatę za pierwszą dostarczoną partię towaru, a przed dostarczeniem kolejnych partii. W ocenie Sądu I instancji pozwany nie udowodnił, aby powód celowo wprowadził go w błąd przez przesłanie mu umowy, której treść była odmienna niż dotychczas uzgodniona między stronami.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że ponieważ pozwany zaakceptował zamówienie także w zakresie odbioru towaru, nie było konieczności wskazywania miejsca dostawy, gdyż powód sam miał odebrać puszki, a adres odbioru był określony w zamówieniu. W ocenie Sądu Rejonowego nie było możliwe obarczanie winą powoda za niewykonanie zobowiązania, na podstawie tego, że powód nie przyjechał po odbiór puszek, w przypadku, gdy pozwany wielokrotnie odmawiał realizacji zamówienia, a tym bardziej, iż uważał, że skutecznie odstąpił od umowy z dnia 7 lutego 2012 r.

Sąd I instancji podkreślił, iż niemożliwość spełnienia świadczenia miała wyraźnie subiektywny charakter, gdyż pozwany nie chciał spełnić świadczenia w sposób określony w umowie, gdyż uważał, że było to dla niego nieopłacalne.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka T. M. na okoliczność braku podstawienia przez powódkę transportu do odbioru partii nienapełnionych puszek albowiem okoliczność ta była bezsporna. Ponadto Sąd Rejonowy oddalił wniosek powoda o przesłuchanie stron na okoliczność istnienia stosunku zobowiązaniowego między stronami, wysokości długu, niewywiązywania się przez pozwanego z umowy, obowiązku zapłaty kary umownej przez pozwanego, wezwania pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia, próby polubownego załatwienia sprawy oraz na okoliczności wynikające z uzasadnienia pozwu, gdyż okoliczności wskazane przez powoda zostały udowodnione przez dokumenty złożone w sprawie. Sąd Rejonowy oddalił także wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność kształtu ustaleń stron odnośnie wysokości wynagrodzenia pozwanej i zasad rozliczenia, woli stron co do treści umowy, braku podstawienia przez powódkę transportu do odbioru partii napełnionych puszek w dniu 30 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy uznał, iż brak podstawienia przez powódkę transportu do odbioru partii napełnionych puszek w dniu 30 kwietnia 2012 r. był okolicznością bezsporną. W ocenie Sądu Rejonowego, zeznania stron na okoliczność kształtu ustaleń stron odnośnie wysokości wynagrodzenia pozwanej i zasad rozliczenia oraz woli stron co do treści umowy, nie wniosłyby nic nowego do sprawy z uwagi na fakt, iż w pismach procesowych strony jasno wyraziły swoje stanowisko w powyższych kwestiach.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wywiodła pozwana zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła: 1) naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 483 § 1 w zw. z art. 3531 k.c., poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji błędne zastosowanie art. 6 k.c. i obciążenie pozwanej ciężarem dowodu w zakresie wykazania spełnienia się przesłanek do naliczenia kary umownej, podczas gdy ciężar dowodu spoczywał w tym zakresie na powódce; 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, to jest uznanie, iż brak odbioru puszek napoju przez powódkę w dniu 30 kwietnia 2012 roku spowodowany był odmową zrealizowania zamówienia ze strony pozwanej, w tym oświadczeniem pozwanej o odstąpieniu od umowy, podczas gdy oświadczenie to powódka otrzymała w dniu 7 maja 2012 roku, czyli w dacie późniejszej niż data realizacji zamówienia; 3) naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 299 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, podczas gdy nie było możliwości przeprowadzenia innych dowodów na okoliczność woli stron co do treści łączącej je umowy.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie o obu instancjach, wedle norm przepisanych;

względnie z ostrożności procesowej:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W uzasadnieniu podniosła, m.in., iż Sąd I instancji błędnie przedstawił zapis ustawy ponad zapis umowy w zakresie kary umownej, którą strony określiły szczegółowo w łączącej je umowie. Wskazała, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy niezasadnie zastosował art. 471 k.c. i bezzasadnie przerzucił ciężar dowodu z powódki na pozwaną, uznając, iż brak udowodnienia nieziszczenia się przesłanek do naliczenia kary jest wystarczający do uwzględnienia powództwa. Pozwana podkreśliła, że to powódka winna udowodnić, że pozwana nie była gotowa do przekazania partii napełnionych puszek lub do ustalenia dnia odbioru, ponieważ to ona wytaczała powództwo i z tych faktów wywodziła skutki prawne.

Podniosła, że materiał dowodowy zebrany w sprawie bezspornie wskazuje, iż to powódka nie dotrzymała warunków umowy, albowiem wybrała ona sposób dostarczenia puszek jako odbiór osobisty i nie przedstawiła pozwanej adresu do ich dostarczenia transportem pozwanej. Dodała, że wbrew postanowieniom umownym i złożonemu zamówieniu powódka nie podstawiała umówionego transportu w celu odebrania puszek, więc błędne jest stanowisko Sądu I instancji w zakresie braku możliwości obarczenia powoda winą za niewykonanie zobowiązania. Podniosła, że niesłuszne jest twierdzenie Sądu Rejonowego, że przyczyną nie podstawienia transportu przez powódkę w umówionym terminie, było spowodowane oświadczeniem, które powódka otrzymała 7 dni po upływie tego terminu. Zaznaczyła, że takie twierdzenie Sądu Rejonowego jest sprzeczne z logiką, gdyż wydarzenie późniejsze nie mogło wpłynąć na wydarzenie wcześniejsze. Ponadto pozwana podniosła, iż Sąd Rejonowy naruszył przepisy prawa procesowego oddalając wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, gdyż nie było możliwości przeprowadzenia innych dowodów na okoliczność woli stron co do treści łączącej je umowy. Wskazała, iż tym samym Sąd I instancji nie mógł prawidłowo ocenić zasadności zarzutu pozwanej, co do zgodnej woli stron w zakresie zapisu §2 ust.3 umowy, gdyż na taką ocenę pozwoliliby mu wyłącznie dowód z przesłuchania stron.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniosła, że fakt braku gotowości pozwanej do realizacji drugiej partii puszek został wykazany dowodami w postaci pism pozwanej, w których pozwana odmawia realizacji zamówienia. Ponadto powódka zaznaczyła, że wystarczającym powodem nie przyjechania po odbiór drugiej partii napoi była dwukrotna odmowa realizacji zamówienia przez pozwaną sformułowaną w pismach z dnia 15 marca 2012 i 3 kwietnia 2012r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał słuszne rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy Sąd Rejonowy nie przekroczył, zarzucanych mu przez stronę pozwaną, granic swobodnej oceny dowodów. Zarzut ten w ocenie Sądu stanowi jedynie wyraz dokonanej przez stronę własnej oceny zachodzących zdarzeń i stanowi jedynie polemikę z prawidłowo dokonanymi ustaleniami i ocenami Sądu I instancji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., należy wskazać, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się

z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych.

Kompletność materiału dowodowego spowodowała, iż nie zachodziła konieczność uzupełnienia go, a tym bardziej przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie dopatrywał się naruszeń prawa proceduralnego rozważanych z urzędu i skutkujących eliminacją orzeczenia stwierdzając, iż podważany wyrok odpowiada prawu.

W ocenie Sąd Okręgowy, niezasadny jest zarzut apelacji odnośnie braku logiki Sądu Rejonowego przy ocenie materiału dowodowego. W szczególności nie można uznać, iż nielogiczne było ustalenie Sądu Rejonowego o braku obarczenia winą strony powodowej za niewykonanie zobowiązania, na podstawie tego, że powód nie przyjechał po odbiór towaru, gdyż już z pisma z dnia 15 marca 2012 r., które zgodnie z adnotacją na piśmie wpłynęło do powoda w dniu 20 marca 2012 r. (k.29), wynikało, że pozwany odmawia zrealizowania zamówienia.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, powody oddalenia wniosków dowodowych, wskazując na dostateczne wyjaśnienie okoliczności istotnych sprawy, niezbędnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy podziela oceny i rozważania prawne przedstawione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne. W szczególności należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż dla realizacji kary umownej strona powodowa musiała wykazać jedynie istnienie skutecznego postanowienia umownego, z którego wynika obowiązek świadczenia kary umownej oraz fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, iż postanowienie o skutecznym zastrzeżeniu kary umownej w umowie z dnia 2 lutego 2012 r. nie budziło sporów, a fakt niewykonania zobowiązania strona powodowa wykazała, m.in. za pomocą pism z dnia 15 marca 2012r. oraz z dnia 3 kwietnia 2012, z których bezspornie wynikało, że pozwany odmawia wykonania zamówienia.

Podkreślić należy, iż strona powodowa nie miała obowiązku wykazania faktu poniesienia szkody oraz że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Strona pozwana, która podnosiła okoliczności niemożliwości spełnienia świadczenia oraz że złożyła oświadczenie woli pod wpływem błędu zobowiązana była do ich wykazania w toku postępowania.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż w przedmiotowej sprawie strona pozwana nie wykazała, że skutecznie odstąpiła od umowy, ze względu na niemożliwość świadczenia, w szczególności nie można uznać za zasadną wskazaną przez pozwanego podstawę niemożliwości świadczenia, tj. brak wskazania miejsca dostawy, albowiem z okoliczności sprawy wynikało, iż towar miał odebrać zamawiający. Zgodzić się również należy z twierdzeniem Sądu Rejonowego, iż pozwany nie miał podstaw do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli z powodu błędu, gdyż okoliczności sprawy wskazują, iż miał on możliwość zapoznania się z treścią ostatecznej wersji umowy przed jej podpisaniem.

W ocenie Sądu Okręgowego, znamionnym jest również fakt, iż pozwany dostarczył pierwszą partię towaru zgodnie z postanowieniami umowy, a zaczął kwestionować zapisy umowy dopiero przed realizacją kolejnych partii. Słusznie zauważył Sąd I instancji, iż niemożliwość spełnienia świadczenia nie może mieć subiektywnego charakteru i nie może

wynikać z tego, że strona doszła do przekonania, że spełnienie świadczenia w sposób określony w umowie jest dla niej nieopłacalne.

Z uwagi na powyższe, zrzuty podnoszone w apelacji należało uznać za bezzasadne, dlatego też Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda na podstawie art. 385k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.